X kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Polityki Senioralnej (nr 7)**

z dnia 7 lutego 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Senioralnej (nr 7)

7 lutego 2024 r.

Komisja Polityki Senioralnej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Joanny Borowiak (PiS)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie informacji ministra rodziny, pracy i polityki społecznej na temat realizacji programu „Strategia na rzecz Osób z Niepełnosprawnościami 2021–2030";

– rozpatrzenie propozycji tematów kontroli do planu pracy Najwyższej Izby Kontroli na 2025 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Łukasz Krasoń** sekretarz stanu, pełnomocnik rządu do spraw osób niepełnosprawnych w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Michalska** naczelnik wydziału w Departamencie Zdrowia Publicznego Ministerstwa Zdrowia, **Michał Mazur** główny specjalista w Departamencie Innowacji Ministerstwa Zdrowia, **Jaromir Szczepański** główny specjalista w Departamencie Lecznictwa Ministerstwa Zdrowia, **Małgorzata Andrukiewicz-Rynkowska** kierownik Działu Informacji, Skarg i Wniosków w Departamencie Obsługi Klientów i Profilaktyki Centrali NFZ wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Kaca** zastępca dyrektora Departamentu do spraw Polityki Regionalnej PFRON, **Krzysztof Kotyniewicz** prezes Zarządu Głównego Polskiego Związku Głuchych, **Adam Zawisny** wiceprezes stowarzyszenia Instytut Niezależnego Życia, **Agnieszka Dudzińska** prezes Fundacji Ordo Amoris, **Monika Zima-Parjaszewska** prezes Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną, **Monika Lewandowska** ekspert prezydium Komisji Społeczno-Gospodarczej Obszaru Metropolitalnego Gdańska Gdynia Sopot, **Jerzy Płókarz** prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej, **Elżbieta Ostrowska** przewodnicząca Zarządu Głównego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, **Alicja Szatkowska** prezes Milickiego Stowarzyszenia Przyjaciół Dzieci i Osób Niepełnosprawnych, **Teresa Hernik** ekspert do spraw społecznych w Federacji Przedsiębiorców Polskich, **Krzysztof Kurowski** przewodniczący Polskiego Forum Osób z Niepełnosprawnościami oraz stali doradcy Komisji: **Piotr Błędowski**, **Krystyna Lewkowicz** i **Anita Richert-Kaźmierska**.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Elżbieta Przybylska** i **Ewa Soroka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Szanowni państwo, bardzo proszę już o ciszę, ponieważ chwilę temu rozpoczęłam posiedzenie Komisji. Czekaliśmy na pana ministra, żeby do nas dołączył.

Witam serdecznie pana Łukasza Krasonia, sekretarza stanu, pełnomocnika rządu do spraw osób niepełnosprawnych w Ministerstwie Pracy, Rodziny i Polityki Społecznej. Witam przedstawicieli Ministerstwa Zdrowia, Narodowego Funduszu Zdrowia oraz Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Serdecznie witam stałych doradców Komisji w osobach pani doktor Anity Richert-Kaźmierskiej, Krystyny Lewkowicz i pana profesora Piotra Błędowskiego. Serdecznie witam stronę społeczną.

Szanowni państwo, stwierdzam przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji. Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum. Raz jeszcze witam serdecznie panie i panów posłów. Wszyscy państwo otrzymaliście zawiadomienie o posiedzeniu Komisji.

Czy są pytania do porządku obrad? Porządek obrad oczywiście mieliście państwo w załączeniu. Nie słyszę, zatem stwierdzam przyjęcie porządku dziennego.

W punkcie pierwszym mamy rozpatrzenie informacji ministra rodziny, pracy i polityki społecznej na temat realizacji programu „Strategia na rzecz Osób z Niepełnosprawnościami 2021–2030". W punkcie drugim rozpatrzenie propozycji tematów kontroli do planu pracy Najwyższej Izby Kontroli na 2025 r.

Szanowni państwo, przystępujemy do realizacji pierwszego punktu porządku dziennego – rozpatrzenie informacji ministra rodziny, pracy i polityki społecznej na temat realizacji programu „Strategia na rzecz Osób z Niepełnosprawnościami 2021–2030". Jest to punkt, który miał stanąć na posiedzeniu Komisji 25 stycznia. Jak państwu mówiłam, na prośbę pana ministra, został przeniesiony na dzisiejsze posiedzenie. Oddaję głos panu ministrowi Łukaszowi Krasoniowi.

Sekretarz stanu, pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Łukasz Krasoń:

Działa, mam nadzieję, że będzie mnie słychać, bo już bardziej nie podjadę do mikrofonu. Bardzo dziękuję za zaproszenie i za to, że poczekali państwo na mnie ten tydzień, bo rzeczywiście dwa tygodnie temu, z powodu innych obowiązków, nie dałem rady się zjawić. Dostali państwo materiały. Głównym celem „Strategii na rzecz Osób z Niepełnosprawnościami na lata 2021–2030" jest włączenie osób z niepełnosprawnościami w życie społeczne i zawodowe, a tym samym zagwarantowanie im praw określonych w Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych. Działania w ramach poszczególnych obszarów mają umożliwić osobom z niepełnosprawnościami niezależne życie i pełny udział we wszystkich jego sferach, zapewniając im funkcjonowanie w społeczeństwie na zasadzie równości z innymi osobami. Mógłbym tu przeczytać cały dokument, większość z was go pewnie zna, wie o czym jest strategia. Ale ja dziś nie o tym. Dzisiaj chciałem powiedzieć, jak wygląda wdrożenie.

Jestem na tym urzędzie trochę ponad miesiąc. Sytuacja jest trochę niezręczna, bo mam mówić o wdrożeniu bardzo ważnego dla naszego środowiska dokumentu, a nie miałem nawet szansy brać udziału w jego tworzeniu. Tak naprawdę potraktujcie proszę to, co teraz powiem, jako taki statement otwarcia, bo opisując wdrożenie strategii na lata 2021–2030 tak naprawdę muszę podsumować to, co wydarzyło się wcześniej, co wydarzyło się rok temu, dwa lata temu i trzy lata temu. Zaczynamy.

Podsumowanie stanu realizacji działań na grudzień 2023 zawartych w „Strategii na rzecz Osób z Niepełnosprawnościami na lata 2021–2030", które są warunkiem otrzymywania funduszy unijnych: zrealizowane 1, tj. 0,9%; realizowane 4 – 3,6%; częściowo realizowane 16, 14% i teraz najważniejsze – zagrożone 80. 72,1% z tych, do których się zobowiązaliśmy jest krytycznie opóźniona. Zagrożone 10, czyli 9%. Łącznie na tapecie mamy w tym momencie 111 zadań. Wymienię kilka, bo wydaje mi się, że fajnie byłoby porozmawiać w szczególe. Za chwilę pani Wójcik opowie bardziej szczegółowo o obszarach, których dotykają strategie. Priorytet numer dwa „Dostępność", wprowadzenie do systemu prawnego regulacji dotyczących alternatywnych i wspomagających sposobów komunikacji AAC oraz działania wspierające ich upowszechnienie – krytycznie opóźnione. Mieliśmy to wdrożyć do 2023 r. Przypominam – od przeszło miesiąca mamy rok 2024. Priorytet numer cztery „Praca", zatrudnienie wspomagane krytycznie opóźnione. Priorytet numer sześć „Zdrowie", pogłębiona analiza obecnego systemu i diagnoza potrzeb do roku 2023, tak samo jak chociażby profilaktyka w obszarze zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży lub profilaktyka w obszarze zdrowia psychicznego osób dorosłych.

Proszę państwa mam cały plik naszych opóźnień. Jest jeszcze rzecz, która wydawać by się mogła fundamentalna, w priorytecie numer osiem – koordynacja, reforma systemu orzekania o niepełnosprawności. Tego jest mnóstwo i jeśli mam opisywać wdrożenie strategii na rzecz osób z niepełnosprawnościami od marca 2021–2030 to powiem, że dzisiaj jesteśmy w bardzo złym miejscu i bardzo się cieszę, że od tego momentu – i też proszę mnie od tego momentu rozliczać – mogę rzetelnie podejść do tego dokumentu. Dokumentu, który będzie decydował o tym, czy my jako kraj Unii Europejskiej będziemy otrzymywać środki na wiele różnych programów, czy jednak nie, czy będziemy zaściankiem Europy, czy ciągle będziemy mieli wielkie problemy na rynku aktywności zawodowej osób z niepełnosprawnościami, czy osoby z niepełnosprawnościami ciągle nie będą

miały wsparcia usług, nie będą odsyłane do DPS, czy będziemy mogli mówić o deinstytucjonalizacji, czy też nie. Na szczęście nie wszystko jest w aż tak ciemnych barwach. Poprosiłem moją panią dyrektor – panią Małgorzatę Wójcik, aby powiedziała coś dobrego, co się udało w tej strategii. Oczywiście poprzedniej ekipie – bo tak, jak mówiłem – to jest moment otwarcia. Oddaję głos pani Małgosi, pani dyrektor.

Zastępca dyrektora w Biurze Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Małgorzata Wójcik:

Bardzo dziękuję, panie ministrze, szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, tak, jak państwo wiecie, strategia obejmuje lata 2021–2030, a więc jest długoterminowa. Część spraw już się dzieje, część – jak już zauważył pan minister – jest niestety opóźniona. Udało nam się już wypracować pewne rozwiązania, które odpowiadają na priorytety wynikające ze strategii. Myślę, że warto wspomnieć tutaj o priorytecie „Dostępność", gdzie już mamy działająca ustawę o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami. Ważna jest tu procedura skarbowa, czyli osoba z niepełnosprawnością może zwrócić się do podmiotu o zapewnienie dostępności, a w przypadku jeżeli podmiot pozostaje głuchy na prośby, to może się odwoływać do wyższej instancji, którą jest PFRON. Jest to zadanie realizowane przez PFRON. Dodatkowo mamy ustawę o dostępności stron internetowych i aplikacji mobilnych, a w ostatnim czasie, tak naprawdę z tydzień temu, ponownie ruszyły prace nad ustawą o dostępności niektórych produktów i usług. Z tego, co pamiętam, to już jest etap Stałego Komitetu Rady Ministrów, więc prace wydają się zaawansowane. Jest to ustawa wdrażająca dyrektywę Europejskiego Aktu Dostępności. Myślę, że w krótkim czasie to też uda się wdrożyć do systemu prawnego.

Dodatkowo w zakresie dostępności mamy też programy rady nadzorczej PFRON. Wystarczy wspomnieć o programie „Samodzielność – Aktywność – Mobilność", usłudze door-to-door. Myślę, że to też jest ważne wsparcie dla osób z niepełnosprawnościami oraz próba zapewnienia im niezależnego życia.

W ostatnim czasie, razem z partnerami społecznymi i ekonomicznymi, w ramach programów europejskich PO WER, czyli „Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój" wypracowaliśmy projekt ustawy wraz z uzasadnieniem i oceną skutków regulacji. Natomiast w ustawie o wyrównywaniu szans zawartych jest wiele rozwiązań, myślę, że ciekawych, ale przede wszystkim odpowiadających na priorytety wynikające ze strategii na rzecz działań osób z niepełnosprawnościami. To tak w skrócie. Dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu, pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych w MRPiPS Łukasz Krasoń:

To jeszcze tylko zepnę to klamrą. Mamy rok 2024, kiedy ta kadencja będzie dobiegać końca będzie końcówka roku 2027, czyli będziemy już na 2/3 okresu wdrażania strategii. Jestem przekonany, że to, co usłyszą państwo, Komisja czy ktokolwiek, kto będzie siedział na moim miejscu, będzie dużo obszerniejsze niż to, co dzisiaj mogliśmy opowiedzieć. Dodam od siebie, że prace nad chociażby Centrum Komunikacji idą pełną parą. Jeśli chodzi o zatrudnienie wspomagane także już procedujemy, tak aby być przygotowanym na rozpoczęcie procedury. Temat orzecznictwa, który też został ujęty w naszej umowie koalicyjnej w Koalicji 15 Października oraz ustawa o asystencji osobistej – to wszystko są tematy, które są dla nas bardzo ważne i które będą realizowały zapisy „Strategii na rzecz Osób z Niepełnosprawnościami na lata 2021–2023". Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Dziękuję panie ministrze za przedstawienie informacji. Otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Posłowie w pierwszym rzędzie, przedstawiciele posłów pracujących w Komisji. Bardzo proszę, pani poseł Alicja Chybicka, proszę uprzejmie. A w drugiej kolejności pan poseł.

Poseł Alicja Chybicka (KO):

Jeśli mogę, chciałam zapytać pana ministra, bo powiedział pan krótko, że opieka zdrowotna nad osobami z niepełnosprawnościami nie jest najlepsza, szczególnie w wieku senioralnym. Jak pan ocenia, co pana zdaniem powinno się zrobić? Czy wystarczający będzie konkret zawarty w planach wyborczych, gdzie w każdym powiecie ma się znaleźć

ośrodek, który będzie pełnodiagnostyczny i będzie mógł podjąć terapię wielospecjalistyczną nad wszystkimi osobami w wieku senioralnym i nie tylko? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę, pan poseł Michał Szczerba, pan wiceprzewodniczący.

Poseł Michał Szczerba (KO):

Dzień dobry wszystkim państwu. Szanowna pani przewodnicząca, Wysokie Prezydium, panie ministrze i wszyscy obecni goście, przede wszystkim chciałem się przywitać z panem ministrem Łukaszem Krasoniem. Bardzo cieszymy się na współpracę z panem w tej nowej roli. Wiem, że to jest zadanie trudne – prezentacja strategii, a przede wszystkim realizacji strategii wtedy, kiedy pan nie miał możliwości wykonywać tego zadania. Dlatego też mam nadzieję, że moja propozycja, którą będę chciał zgłosić w kolejnym punkcie, czyli rozszerzenie planowanych przestrzeni do kontroli punktów, które zamierzamy zgłosić Najwyższej Izby Kontroli, chciałbym, żebyśmy zaproponowali…

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Ale to nie w tym punkcie.

Poseł Michał Szczerba (KO):

Tak, tak, ocenę strategii na rzecz osób…

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Panie pośle, bardzo przepraszam, ale trzymajmy się porządku i proszę w tej chwili do informacji. Później przejdziemy do tego drugiego punktu. Proszę uprzejmie.

Poseł Michał Szczerba (KO):

Tylko dokończę zdanie. Mam wrażenie, że to, o czym mówię jest ściśle powiązane, a mianowicie chciałem zaproponować, żeby Najwyższa Izba Kontroli dokonała oceny strategii i jej realizacji w latach 2021, 2022, 2023. Mam nadzieję, że panu ministrowi też pomoże taka obiektywna, niezależna opinia.

Wracając oczywiście do punktu, a mianowicie do strategii na rzecz osób z niepełnosprawnościami, przede wszystkim panie ministrze pan będzie współkształtował te strategie i oczywiście przychodzi pan do ministerstwa rodziny ze swoją wrażliwością, ze swoimi pomysłami. Chciałbym zapytać o strategiczne cele, które pan i pana zespół stawiacie przed sobą. Uważam, że jest to w tej chwili najważniejsze.

I drugie pytanie – czy już na tym etapie chciałby pan wprowadzić jakieś zmiany do strategii? Czy przewidujecie państwo jakieś podsumowanie dotychczasowej realizacji, tak żeby te nowe elementy mogły być tutaj uwzględnione? Jeśli chodzi o osoby starsze to problematyka osób starszych powinna odgrywać równie zasadniczą rolę ze względu na liczbę osób z niepełnosprawnościami wśród tej populacji, ze względu na liczbę osób z niesamodzielnością, ale też cały czas i uważam, że to powinien być priorytet tej kadencji – pochylenie się kwestią osób z chorobami otępiennymi, w szczególności z chorobą Alzheimera. Uważam, że to też są osoby, które można zaliczyć do grupy osób absolutnie niesamodzielnych, które wymagają 24-godzinnej opieki i wsparcia najbliższych. Ten ciężar zawsze jest zrzucany na najbliższych, na opiekunów. Mam wrażenie, że państwo, nie tylko przez ostatnie osiem lat, ale przez cały okres transformacji gdzieś dezerterowało, gdzieś odchodziło od swoich obowiązków, które powinno wykonywać na różnych poziomach – na poziomie lokalnym, regionalnym, ale również na poziomie rządu centralnego. I w tym kontekście – czy zamierza pan współpracować z ministrem zdrowia w zakresie przygotowania Polskiego Planu Alzheimerowskiego, planu dla osób z chorobami otępiennymi? Będę o tym mówił nieustannie – to jest wymóg, który postawiła przed nami Światowa Organizacja Zdrowia, z którego jako jeden z niewielu krajów europejskich, a w szczególności krajów Unii Europejskiej, do tej pory nie wywiązaliśmy się. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Zanim udzielę głosu panu posłowi Pawłowi Suskiemu, to gorąca prośba do państwa posłów, aby trzymać się porządku. Pan poseł Michał Szczerba będzie uprzejmy w punkcie drugim zgłosić temat ponownie. Bardzo proszę, pan poseł Paweł Suski.

Poseł Paweł Suski (KO):

Pani przewodnicząca, szanowny panie ministrze, Wysoka Komisjo, powiem tak – ze smutkiem przyjmuję taką informację, która właściwie wcale mnie nie dziwi, ale to byłby głos bardzo polityczny. A smutek wynika z tego, że po prostu państwo nie dba o osoby z niepełnosprawnościami. To jest coś okropnego. Jestem posłem czwartą kadencję i nadal nie wyciągamy wniosków. Kieruję zakładem opiekuńczo-leczniczym, który przez cztery lata nie mógł doprosić się w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska o realizację projektu na termomodernizację. Realizujemy ocenę strategii, która dotyczy opieki nad osobami niepełnosprawnymi. W gestii ministra pracy i polityki rodzinnej, ale przecież nie tylko w tym resorcie znajdują się projekty, które wspierają osoby niepełnosprawne. Jeżeli przywołuję Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska, to podległy jest ministrowi klimatu, dlatego też go przywołuję, ponieważ na posiedzeniu Komisji Ochrony Środowiska ten temat na pewno nie będzie omawiany w tym kontekście. A przecież w ZOL leżą pacjenci z niepełnosprawnościami, których skala Barthel nie może przekraczać 40 punktów. To są całkowicie niesamodzielne osoby. Cztery lata i to jest ZOL wśród kilkunastu innych, bo już to sprawdziłem w ministerstwie klimatu u nowego przewodniczącego rady nadzorczej. Dlaczego poprzednia władza nie podchodziła do tego z atencją? Dlaczego wynik realizacji tych strategii jest tak słaby? Właściwie pan minister przedstawił nam – też ze smutkiem – suche fakty. Nie chcę, żeby moja krytyka była odebrana czysto politycznie, ale to się musi zmienić. Ja nazywam osoby, które są niesamodzielne osobami zasłużonymi, bo one zasługują na opiekę państwa. Państwo musi zająć się osobami z niepełnosprawnościami. To jest tak ważne, że właściwie debata na ten temat jest niemerytoryczna, jest nieistotna. My musimy podjąć tylko istotne decyzje, żeby przyspieszyć realizację, żeby otworzyć wszystkie drzwi, żeby ktoś, kto ubiega się o inwestycje, usprawnienia, nakłady, jakieś dodatkowe elementy wymagające wsparcia, miał zielone światło, żeby to było wsparcie urzędnicze, żeby każdy urzędnik, który będzie otrzymywał informację formalną, nawet najprostsze pozwolenie na wykonanie jakiegokolwiek usprawnienia w celu zwiększenia dostępności miał zielone światło. A my, jako Komisja, która drugą kadencję zajmuje się tymi tematami powinniśmy dopełnić wszystkich możliwych danych nam prawem narzędzi i możliwości, żeby takie kwestie były załatwiane w skróconym terminie i przy przychylności urzędniczej. Mamy do dyspozycji określone środki – pan minister przedstawił nam liczbę projektów oraz jaki to jest udział procentowy – w ślad za tym nie ma informacji o pieniążkach, ale to są ogromne pieniądze. Właśnie o tym chcę powiedzieć. Mój szpital potrzebuje 3,5 mln, żeby docieplić ściany, założyć fotowoltaikę, wymienić prawie stuletnią karpiówkę na dachu, żeby dach nie przeciekał. To przecież jest tak naturalne i powinno być zwyczajne. Dodam tylko, że nieżyjący już świętej pamięci profesor Szyszko był inicjatorem tego projektu. Minęło 4,5 roku. Mam nadzieję, że w najbliższych kilku tygodniach podpiszemy umowę i będę mógł rozpisać przetarg na to zadanie.

Wysoka Komisjo, bardzo proszę, żeby ta informacja stała się symbolem w naszych pracach i obyśmy mogli na koniec tej kadencji, podobnie jak pan minister podczas przyjmowania informacji dotyczącej realizacji tych projektów, byli w lepszych nastrojach. Dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu, pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych w MRPiPS Łukasz Krasoń:

Pani przewodnicząca, czy mogę?

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Panie ministrze, teraz posłowie. Proszę zebrać te pytania i wówczas udzielę panu głosu i poproszę o odpowiedź. Bardzo proszę, pani poseł Iwona Kozłowska i później pan poseł Stanisław Szwed. Proszę uprzejmie.

Poseł Iwona Maria Kozłowska (KO):

Dziękuję. Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Izbo, przede wszystkim zaproszeni goście, panie ministrze, serdecznie gratuluję objęcia stanowiska ministra do spraw niezmiernie trudnych, ważnych dla wielu osób z niepełnosprawnościami, a to środowisko jest bardzo szerokie. Ja właściwie nie z pytaniem do pana ministra, bardziej z sugestią

i prośbą i liczę również na współpracę, ponieważ od prawie czterech lat jestem przewodniczącą Parlamentarnego Zespołu do spraw Osób Głuchych i z Niedosłuchem. Próbowaliśmy bardzo mocno przeforsować tematy związane z polskim językiem migowym, ze zmianami w edukacji osób głuchych, z możliwościami dostępu do miejsc pracy. Tych tematów, które poruszaliśmy na zespole było bardzo dużo. Niestety nie udało nam się wielu rzeczy załatwić i podsumowując właściwie nic nie zrobiliśmy. Przez te prawie cztery lata udało nam się jedynie zorganizować konferencję w ministerstwie edukacji i nic z tego nie wyniknęło, chociaż miałam ogromną nadzieję na to, że ministerstwo rozpocznie jednak prace chociażby nad edukacją osób głuchych, gdzie mamy raport NIK, który nie jest przychylny, jeżeli chodzi o te tematy.

W zasadzie zwracam się do pana ministra z prośbą o dobrą współpracę w sprawie osób głuchych i z niedosłuchem. Oczywiście tych środowisk osób z niepełnosprawnościami jest ogrom i każdy ma swoje ogromne problemy. Natomiast myślę, że każdy z nas, tak jak jesteśmy posłami, występuje w imieniu określonego środowiska. Widzę tutaj swoich kolegów, koleżanki z zespołu, nie tylko posłów, ale również organizacje, które są niezmiernie ważne i działają i pracują od wielu lat. Myślę, że dzięki dobrej współpracy z panem ministrem będziemy mogli wiele zrobić dla tego środowiska i zrobić to, na co oni czekają, a mianowicie przede wszystkim edukacja, a potem otwarcie rynku pracy. Z tym wiąże się jeszcze wiele innych problemów – chociażby opieka zdrowotna, chociażby usługi w administracji – wszystko to, do czego w tej chwili osoby głuche mają naprawdę utrudniony dostęp. Nie mówiąc już oczywiście o tłumaczach języka migowego i certyfikacji. Ale nie chcę się tutaj rozwodzić, panie ministrze, mam nadzieję, że pan zapamięta moje słowa i będziemy w bliskim kontakcie w tych sprawach. Jeszcze raz bardzo gratuluję i bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Dziękuję bardzo, proszę pan poseł Stanisław Szwed. Proszę uprzejmie.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie ministrze, mamy materiał, który otrzymaliśmy z pana podpisem, dotyczący realizacji strategii na rzecz osób niepełnosprawnych na 2021–2030. Materiał wydaje mi się subiektywny, bo jest pokazane wszystko to, co działo się w tej materii, co dokonało się w obszarze wsparcia dla osób niepełnosprawnych, bo dużo się działo i dużo dobrego się działo. Same nakłady na osoby niepełnosprawne w ubiegłym roku to ponad 40 mld zł. Te działania, które państwo w tym materiale wymieniają dotyczące asystencji, opieki wytchnieniowej, czy budowy Centrów Opiekuńczo-Mieszkalnych pokazują, że dużo się w tym obszarze działo i dzieje. Był również „Program Dostępność Plus", czyli oceniam ten materiał pozytywnie. Niestety nie oceniam pozytywnie wypowiedzi pana ministra. Rozpoczął pan z wysokiego C, że nic się nie działo, że wszystko jest totalnie zagrożone. Życzę panu, żeby za rok, jak pan przyjdzie na Komisję miał pan 100% wykonania tego zadania, choć według mojej oceny jest to nierealne. Ale dużo dobrego się działo. I myślę, że jak jesteśmy w środowisku osób, które wymagają wsparcia, to warto też przyjmować te rozwiązania, które były dobre, korzystne i były konsultowane z całym środowiskiem, bo minister Paweł Wdówik, który odpowiadał za osoby niepełnosprawne włożył wiele wysiłku, aby sprawy dotyczące osób niepełnosprawnych były konsultowane i wprowadzane w życie.

Od 1 stycznia mamy nowe świadczenie wspierające, co też wymaga dyskusji. Również jak wygląda realizacja tego świadczenia, bo to jest kolejne nowe rozwiązanie, które wprowadziliśmy w życie. Życzyłbym, żebyśmy na posiedzeniach Komisji szukali porozumienia w tym zakresie. Szukajmy wspólnie dobrych rozwiązań, bez względu na to kto, kiedy i co robił. To się należy osobom niepełnosprawnym potrzebującym wsparcia. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Panie ministrze, bardzo dziękuję za ten głos. Pozwólcie państwo, że teraz ja się…Pozwoli pani poseł, że udzielę sobie głosu? Chociaż bardzo proszę, jeśli pani sobie życzy, to proszę uprzejmie.

Poseł Iwona Hartwich (KO):

Dzień dobry państwu, szanowna Komisjo, pani przewodnicząca, szanowni państwo, chciałam właściwie obalić ten mit pana posła Szweda jak było dobrze. No niestety, szanowni państwo, w dużej części odebraliście państwo Fundusz Solidarnościowy i osoby niepełnosprawne nie miały środków, żeby pojechać chociaż na jeden turnus rehabilitacyjny, który państwo obiecali. Zadam kłam temu, co pan mówi o świadczeniu wspierającym, bo państwo podzielili środowisko. Daliście możliwość dorobienia rodzicom osób z niepełnosprawnościami do 18. roku życia, natomiast pozostawiliście bez możliwości dorobienia rodziców i opiekunów po 18. roku życia. Mało tego – zabraliście świadczenie pielęgnacyjne. Mogłabym jeszcze troszeczkę dołożyć – zabraliście państwo 30% finansowania do obuwia ortopedycznego. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Pani poseł, to teraz może kilka słów prawdy i kilka słów merytorycznych, bo wszyscy możemy sobie wysłuchać pani wypowiedzi zanim pani jeszcze weszła do Platformy Obywatelskiej do pana premiera Donalda Tuska.

Poseł Iwona Hartwich (KO):

Ja nie weszłam do Platformy. Ja nie należę do partii.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Pani poseł, proszę nie wykrzykiwać. Mam do pani gorącą prośbę. Szanowni państwo, proszę o ciszę, bo chcemy obradować. Mam gorącą prośbę do pani poseł i do wszystkich państwa, którzy będą zabierać głos o to, abyście państwo nie upolityczniali tego dzisiejszego posiedzenia, przede wszystkim zagadnień dotyczących osób z niepełnosprawnościami, bo jest to po prostu niewłaściwe i niegodne. Komisja pracuje w takim celu, aby pochylić się nad potrzebami i rozwiązać problemy. Pozwólcie państwo, że teraz jako poseł również zabiorę głos w tej kwestii.

Bardzo dziękuję panu posłowi Szwedowi, ministrowi, który zajmował się problematyką osób w wieku senioralnym przez dwie kadencje Sejmu i był stałym uczestnikiem merytorycznych debat na posiedzeniach Komisji Polityki Senioralnej, w której z wyboru pracuję trzecią kadencję. Panie ministrze, z ogromnym zadowoleniem przyjęłam ten dokument, który na moją prośbę trafił 25 stycznia…Bardzo proszę o zakończenie rozmów. …trafił 25 stycznia do Komisji Polityki Senioralnej i został przedłożony państwu posłom. Cieszę się bardzo, a może cieszyłam się bardzo, ponieważ ten dokument jest taką kompilacją opisującą w pozytywny sposób bardzo ważny dokument dla osób z niepełnosprawnościami, w tym seniorów. Przypominam, że jesteśmy na Komisji Polityki Senioralnej, więc w szczególny sposób będziemy zajmowali się potrzebami i problemami seniorów z niepełnosprawnościami. Ten dokument, który mam przed sobą, państwo posłowie również macie na swoich mailach, to dokument, który w pigułce pozytywnie opisuje i ocenia działania poprzedniego rządu. Bardzo ważny dokument, czyli „Strategie na rzecz Osób z Niepełnosprawnościami na lata 2021–2030", dokument przygotowany we współpracy z przedstawicielami wielu środowisk osób z niepełnosprawnościami, przekonsultowany. Z tym większym zdumieniem i zasmuceniem przyjęłam to, co usłyszałam dzisiaj z ust pana ministra – w mojej ocenie kompletnie bezpodstawną krytykę – i przyznam panie ministrze, że jestem tym zasmucona, dlatego że spodziewałam się, a może oczekiwałam od pełnomocnika rządu do spraw osób z niepełnosprawnościami zupełnie innego podejścia, podejścia apolitycznego. I przypomnę państwu, ponieważ pan poseł Suski był uprzejmy powiedzieć, zapisałam: „państwo nie dba o osoby z niepełnosprawnościami". No panie pośle, właśnie dlatego pan minister Łukasz Krasoń w dokumencie, który ma pan w swojej poczcie ocenił pozytywnie ten dokument. To właśnie dlatego – przypomnę – rząd Prawa i Sprawiedliwości jako pierwszy powołał na pełnomocnika rządu do spraw osób z niepełnosprawnościami osobę z niepełnosprawnością, pana ministra Pawła Wdówika, który to dla osób z niepełnosprawnościami, w tym seniorów, naprawdę uczynił wiele. Mam gorącą prośbę, żeby odejść od tego typu niemerytorycznych uwag. Jak pan minister Szwed, chcę panu życzyć, panie ministrze, aby miał pan czym się pochwalić, kiedy spotkamy się za rok. Pracuję również trzecią kadencję w Komisji Polityki Społecznej, właśnie dlatego że te obszary łączą się, uzupełniają

i że one dla mnie jako dla posła są bardzo ważne. Panie ministrze, na tych Komisjach pewnie również będziemy się spotykali. Chciałabym, żebyśmy pracowali wspólnie, byśmy patrzyli w tym samym kierunku.

Cieszę się, że pan minister docenił ten dokument i za to dziękuję, bo rzeczywiście ten dokument wart jest tego, by go docenić. Ale pozwoli pan minister również, że ja też postaram się przedstawić panu kilka pytań, a właściwie oczekiwań, bo to nie będą pytania. Ten dokument jest jasny, to są oczekiwania seniorów, w tym seniorów z niepełnosprawnościami, a także myślę, że naszej Komisji. Są to oczekiwania pilnej kontynuacji działań, które są zawarte w tej strategii i ich dalszego rozwoju, bo myślę sobie, że tam są poruszone te aspekty, które są niezwykle istotne. A przede wszystkim programy – ten dokument również bardzo szczegółowo opisuje kwoty, które były przeznaczone. Tak jak powiedziałam, to jest dokument w pigułce, strategie są bardzo obszernym dokumentem. Może powiem jeszcze jedną ważną rzecz – ten punkt znalazł się w planie pracy Komisji Polityki Senioralnej, dlatego że chcieliśmy poznać plany pana ministra na przyszłość, właśnie jako pełnomocnika rządu. I tych planów mi dzisiaj zabrakło. Pan minister był uprzejmy przedstawić dokument w pozytywnej ocenie, na Komisji go skrytykować, ale planów na przyszłość, programu od pana i od pana biura mi zabrakło, stąd uprzejmie proszę o przedstawienie planów dotyczących kontynuacji asystencji osobistej i niezwykle ważnej dla osób z niepełnosprawnościami, ale szczególnie dla seniorów opieki wytchnieniowej. Poproszę również o plany dotyczące mieszkalnictwa wspomaganego. Przypomnijmy, że pani minister Marlena Maląg przygotowała program, dotyczący centrów opiekuńczo-mieszkalnych. Został on wdrożony i powinien być kontynuowany. Był bardzo pozytywnie przyjmowany przez samorządy. Wiem doskonale, ponieważ w poprzedniej kadencji, kiedy ten program był wprowadzony w życie, współpracowałam z samorządami. Wiem, jak wielka jest potrzeba w tym zakresie. Są również środki na ten program.

Panie ministrze, zabrakło mi też informacji dotyczących usług wspierających czy kontynuacji programu transportu indywidualnego. Spotkaliśmy się dzisiaj po to, aby poznać plany nowego rzecznika rządu do spraw osób z niepełnosprawnościami. To chciałam usłyszeć. Prosił mnie pan, specjalnie pan do mnie dzwonił przed 25 stycznia, mówiąc mi, że nie będzie pana na Komisji, mimo iż znaliście państwo ten termin, bo jest pan w delegacji. Dla mnie to było oczywiste, że w związku z tym, że chciał pan być na posiedzeniu Komisji przesunę termin rozpatrywania tego dokumentu. Przesunęliśmy go na dziś, czyli na 7 lutego, ale panie ministrze, naprawdę z całym szacunkiem dla pana, tych planów pan nie przedstawił. Dlatego jako przewodnicząca Komisji uprzejmie pana proszę, aby w najbliższym terminie, być może ustalimy go po posiedzeniu Komisji, zechciał pan przedstawić swój projekt, swój konkretny, szczegółowy plan. Mam nadzieję, że zawrze pan w nim kontynuację tych wszystkich obszarów, które są zawarte w strategii, ale także o co nowego zechce pan go poszerzyć, bo to jest dzisiaj tematem naszego spotkania. Na chwilę obecną z mojej strony to wszystko. Dziękuję uprzejmie.

Wobec braku zgłoszeń ze strony posłów, uprzejmie poproszę pana ministra o udzielenie odpowiedzi.

Sekretarz stanu, pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych w MRPiPS Łukasz Krasoń:

Dobrze. Wydaje mi się, że czym innym jest ocena dokumentu strategii jako takiej, a czym innym jest stwierdzenie faktu wedle harmonogramu, bo chciałbym tylko dodać, że w strategii zawarte są konkretne harmonogramy kiedy i co powinno się pojawić. Na zielono, aby móc mówić, że odnieśliśmy sukces.

Ten mój wywód na początku, gdzie wymieniałem rzeczy, które są zapóźnione to jest stwierdzenie faktów. Są konkretne tabelki, które określają, co i kiedy powinno się pojawić i co się nie pojawiło. Zamknąłem ten wywód na roku 2023. Jak już wiemy, ten rok już się zakończył, więc moim zdaniem te słowa, że mijam się z prawdą są nietrafione. To jest stwierdzenie faktów, które są bezsprzeczne.

À propos pytania pana posła Szczerby, ale także pani przewodniczącej, czy chciałbym dokonać zmiany w strategii – strategia dotyka wiele lat do przodu i oczywiście, że nasza rzeczywistość się zmienia, pewne mechanizmy, które wprowadzamy w toku

prac sprawiają, że w pewnych obszarach pojawia się nowa, być może lepsza ścieżka lub ta ścieżka w pewnych miejscach wymaga poprawy. Będziemy się bacznie przyglądać strategii i temu dokumentowi i w miejscach, gdzie będzie to wymagało korekty – bo nowe technologie będą nas w stanie będą wesprzeć lub przeskoczyć pewne procesy – będziemy starali się to wdrażać na bieżąco. Uważam, że nic nie powinno być wyryte w kamieniu i jeżeli mamy lepsze rozwiązanie na stole, to powinniśmy po nie sięgać. Jest także przecież dokument strategii deinstytucjonalizacji, który leży w szafie i fajnie by było też po to sięgnąć w najbliższym czasie, tak aby deinstytucjonalizacja naprawdę zawitała do Polski, aby nie powstawały już nowe domy pomocy społecznej, abyśmy spojrzeli na tę sferę mieszkaniową osób z niepełnosprawnościami czy opieki długoterminowej w sposób nowoczesny, a nie będąc narażeni na takie obrazki jak ostatnio w Kamieniu Krajeńskim. Myślę, że już za dużo się tego naoglądaliśmy. Są nowocześniejsze rozwiązania, stosowane także u nas, w naszym kraju. Może bardziej lokalnie, ale jednak.

Jak widziałbym swoją rolę à propos według moich pomysłów? Zgadzam się z tym, że dokument jako taki, „Strategia na rzecz Osób z Niepełnosprawnościami na lata 2021–2030" to bardzo dobry dokument. Postępując zgodnie z tą strategią, los osób z niepełnosprawnościami naprawdę będzie lepszy. Tak jak państwo posłowie już zauważyli – moim zdaniem, ale także zdaniem całego ministerstwa, temat osób z niepełnosprawnościami leży nie tylko w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, ale po trosze w Ministerstwie Infrastruktury, Ministerstwie Funduszy, Ministerstwie Zdrowia i mógłbym tak jeszcze wymieniać ministerstwa…ministerstwie edukacji chociażby.

To są rzeczy, które będziemy starali się rozwijać, ale jeżeli chodzi o mój pomysł na to, jak powinno wyglądać wsparcie tej grupy społecznej – musimy, także zgodnie ze strategią, wdrożyć wreszcie nowy system orzeczniczy, coś, o co środowisko zabiega od wielu, wielu lat. Chciałbym przypomnieć, że w tym kontekście zostało to zapisane jako punkt umowy koalicyjnej, czyli nowy system orzeczniczy, który – jak przeczytałem z tej mojej kartki na samym początku – miał mieć przygotowany zarys już w roku 2023. Mam nadzieję, że w roku 2024 wykonamy milowy krok w tym kierunku. Dodam, że na wdrożenie nowego systemu orzeczniczego mamy bardzo duże środki z Unii Europejskiej, rzędu 600 mln zł. Jeżeli my po te pieniądze sięgniemy, bo wreszcie możemy – to jest też ważny punkt, o którym nie można zapominać – to ta robota zostanie w końcu wykonana. System orzeczniczy jest fundamentem systemu i postrzegania osób z niepełnosprawnościami w sposób zindywidualizowany, ale nie tylko poprzez przesłanki medyczne – lekki, umiarkowany, znaczny. Osoby z niepełnosprawnościami powinny odzyskać podmiotowość i być postrzegane od strony potrzeb, jakie ma dana osoba, aby maksymalnie równo i maksymalnie samodzielnie przejść przez życie. Oczywiście są miejsca, gdzie to nie będzie możliwe, są takie schorzenia, są takie sytuacje, gdzie to wsparcie będzie 24-godzinne i o tych osobach też nie wolno zapominać. Nawet nie śmiem o tych osobach zapominać. Niepełnosprawności intelektualne, niepełnosprawności sprzężone wymagają szczególnej troski państwa dla tej grupy społecznej. Dlatego sensowne rozbudowanie usług w sposób systemowy, asystencji osobistej, opieki wytchnieniowej… dzisiaj odbywa się to w procesie projektowym, jest finansowane z Funduszu Solidarnościowego. W przyszłych latach będziemy mocno zwiększać środki na te usługi, ponieważ w roku 2024 z Funduszu Solidarnościowego na szczęście zeszło wypłacanie 13 i 14 emerytur. Jak widzimy, coraz więcej samorządów i NGO chce świadczyć usługi asystencji osobistej i opieki wytchnieniowej dla swoich mieszkańców czy beneficjentów. Jeżeli mówimy o NGO, to te środki będą sukcesywnie zwiększane, ale i tak mam nadzieję, że projektowe myślenie o tak ważnych, kluczowych pod kątem osób z niepełnosprawnościami usługach odejdzie do lamusa już bardzo szybko, gdyż ustawa o asystencji została zapisana jako element umowy koalicyjnej.

Panie pośle Szwed, jak spotkamy się za rok, to będę mógł powiedzieć, że albo ustawa już została wdrożona i już jest systemowe rozwiązanie albo jesteśmy bardzo blisko i że prace, które są poczynione wobec tej ustawy, naprawdę są na ukończeniu. Dobrze wiem po sobie, ile zyskałem jako człowiek w momencie, kiedy mogłem wyprowadzić się z domu i zacząć żyć na swoim. To jest także efekt tego, że miałem kogoś, kto mnie wsparł w moich codziennych czynnościach. Kocham swoją rodzinę: mojego tatę, moją mamę,

mojego brata, siostrę, ale w momencie, kiedy człowiek ma ku temu możliwości, żeby decydować, to jest jednak krok dalej. Ta ustawa jest kluczowo ważna.

Pani poseł, która już wyszła, siedziała po lewej obok pani przewodniczącej, nie zapamiętałem nazwiska, przepraszam...

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Pani poseł Alicja Chybicka.

Sekretarz stanu, pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych w MRPiPS Łukasz Krasoń:

Tak, dokładnie. Jestem tutaj miesiąc, więc wdrażam się, poznaję nazwiska, za każdym razem kiedy będę przychodził, będę coraz bardziej wyumiany z imion i nazwisk i może też z etykiety, bo startując moją wypowiedź chyba powinienem rozpocząć od pewnych słów tzw. początkowych, ale wybaczcie mi.

Pani poseł pytała o ośrodki. Chciałem dopytać, czy pani poseł chodzi o ośrodki wsparcia długoterminowego typu domy pomocy społecznej, czy o ośrodki medyczne. Pewnie poproszę panią dyrektor, aby doprecyzować, o co chodzi, żebyśmy mogli należycie odpowiedzieć to pytanie.

Zerknę na notatki, mogę zobaczyć kartkę? Pozwoli pani przewodnicząca, że sobie jeszcze zerknę na notatki, bo ja niestety samodzielnie nie mogę, dlatego asystent jest bardzo ważny w moim życiu.

Dobrze, były pytania à propos osób głuchych – tak jak powiedziałem – mamy Centrum Komunikacji, czyli coś bardzo ważnego dla tego środowiska. Tutaj patrzę na pana Krzysztofa Kotyniewicza, który już był u mnie w ministerstwie, w ogóle jest tu na sali kilka osób, które już były u mnie. Centrum Komunikacji to element systemu szczególnie ważny dla osób głuchych. Dla wielu osób pozostawionych w głuszy systemu, osób, których system nie dostrzega, Centrum Komunikacji może być łącznikiem ze światem. Wierzę mocno, że prace nad Centrum Komunikacji – które też są zawarte w strategii – miały się odbyć do końca roku 2023 i wiemy, że ten czas już minął, ale w najbliższych tygodniach będziemy kończyć fiszkę, będziemy rozpoczynać te prace i być może będziemy w stanie wdrażać na szeroką skalę to, co zostało przepilotowane. Na to też są pieniądze z Unii Europejskiej. Chwała za to, że te pieniądze wreszcie płyną do nas szerokim strumieniem.

Chciałbym dać taki sygnał do państwa posłów, do pań posłanek, do NGO, a także do pani przewodniczącej, że być może źle sformułowałem moje pierwsze zdanie i stąd te nieporozumienia. Wydaje mi się, że aby w naprawdę znaczący sposób zmienić los osób z niepełnosprawnościami, aby zrobić ten krok do przodu, potrzebujemy siebie nawzajem. Też jestem zdania, że tematy osób z niepełnosprawnościami powinny być ponadpartyjne i ja tutaj występuję nie jako partyjny człowiek, tylko jako człowiek, który był i nadal jest w tym systemie, który widział łzy rodziców, którzy dowiadywali się, że ich pierwsze dziecko ma chorobę genetyczną i za kilka lat usiądzie na wózku. Wiem co to znaczy walczyć o siebie w ścieżce edukacyjnej; wiem, co to znaczy bić się o swoje miejsce na ścieżce zawodowej; wiem, co to znaczy wyprowadzić się z domu, szukać dostępnego mieszkania; wiem, co to znaczy mieć przyjaciół, z którymi jeździło się na turnusy rehabilitacyjne, którzy już odeszli, chociaż mieli tę samą chorobę, co ja i byli silniejsi ode mnie. Jestem z tym środowiskiem od wielu, wielu lat, najpierw jako aktywista, społecznik, potem jako działacz w Instytucie Strategie 2050, gdzie wspólnie z zespołem pełnoprawnie napisaliśmy nasz dokument, czyli kilkadziesiąt stron opisujących naszą wizję, jak powinien wyglądać system – powinien być prosty, zindywidualizowany, oparty na tych kilku ważnych filarach, które zresztą też są opisywane w dokumencie, o którym dzisiaj rozmawiamy – „Strategie na rzecz Osób z Niepełnosprawnościami na lata 2021–2030".

Potrzebujemy siebie nawzajem, abyśmy zmienili ten system. Trzeba każdego z was zaprosić do dyskusji, do wypracowania wspólnych, dobrych rozwiązań, bo wątki i to, co musimy zrobić jest zawarte w wielu ministerstwach, wiele osób będzie musiało podpisać się pod wieloma rzeczami i nie zrobimy tego w pojedynkę. Jestem przekonany, że pan Paweł Wdówik, z którym zresztą mam kontakt, ma świetne pomysły, czasami część z jego pomysłów była blokowana, nie mi to oceniać, na którym etapie to było blokowane, ale to jest naprawdę człowiek z fajnymi pomysłami. Też już się z nim spotyka-

łem. Takich osób od prawa do lewa jest mnóstwo, każdego z was chciałbym do siebie zaprosić. Mój gabinet będzie gabinetem otwartym. Mówiłem dyrektorowi generalnemu w ministerstwie, żebyśmy zamontowali do gabinetu drzwi obrotowe. Potrzebujemy tego, bo w pojedynkę nikt nie pozjadał rozumów. Patrzę na panią Agnieszkę Dudzińską – jak ja mogę konkurować z wiedzą pani Agnieszki na temat osób z niepełnosprawnością intelektualną? Przegram w przedbiegach. Ale mogę zaprosić panią Agnieszkę czy inne osoby reprezentujące tę grupę i na zasadzie synergii jesteśmy w stanie wypracować te rozwiązania. Ten dokument na lata 2021–2030 trzeba kontynuować, trzeba go rozwijać, trzeba go doprecyzowywać i popychać rzeczy do przodu, aby to, co wymieniłem na początku jako zagrożone czy krytycznie zagrożone, przyspieszyć. Pamiętajmy, że wymieniłem mnóstwo rzeczy na lata 2024, 2025, które też trzeba będzie podgonić, abym za rok sam nie musiał mówić o sobie i wymieniać, jak wiele rzeczy, które dochodzą, jest zagrożonych. Jest dużo pracy, oczywiście rzeczy dzieją się równolegle. Pani dyrektor mogłaby teraz więcej opowiedzieć, ile środków idzie na poszczególne etapy wdrożeniowe, o WSM, które już się budują. Rzeczywiście są dobre rzeczy. Nie powiedziałem, że wszystko jest źle, wymieniłem procentowo, jak dużo jest zagrożonych. Mogą państwo sobie odsłuchać z odtworzenia, że część rzeczy jest w terminie albo tylko delikatnie opóźnionych.

Już zostawiając to wszystko – mam wielką nadzieję i patrząc i rozmawiając z ludźmi, z którymi spotykam się w tym miesiącu, ta nadzieja jest coraz większa. Nadzieja, że to, co przed nami, naprawdę będzie czymś dobrym. Chyba z tym chciałbym zostawić nas wszystkich. Jeśli chodzi o szczegóły à propos WSM, o które pytała pani chwilkę wcześniej – tak jak mówiłem, w nazwiskach nie jestem najlepszy – to tutaj służymy pomocą.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Przede wszystkim jest strategia na rzecz osób z niepełnosprawnościami, której nie było. Gdybyśmy przeanalizowali to, co działo się do 2015 roku i od 2015 do 2023 r. to ta ilość programów, ilość rozwiązań, które zostały wprowadzone to naprawdę krok milowy we wsparciu…

Poseł Paweł Suski (KO):

Przepraszam, pani przewodnicząca, prosiła pani, żeby nie uderzać politycznie, więc proszę się trzymać swojej tezy.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Uprzejmie proszę pani pośle o nieudzielanie sobie głosu, bo ja udzielam głosu. Otóż, szanowni państwo, tak podsumowując, gdybyśmy przeanalizowali to, co zadziało się pomiędzy 2015 a 2023 rokiem, bo pan poseł był uprzejmy mi przerwać, to rzeczywiście krok milowy i wskazanie podmiotowości osób z niepełnosprawnością i bardzo dziękuję panie ministrze za tę deklarację współpracy, bo o nią nam właśnie chodzi. I chodzi nam o to, by rząd tę strategię rozwijał.

Teraz zapytam naszych szanownych stałych doradców Komisji – czy ktoś z państwa chce zabrać głos w temacie? Przypominam, że mówimy o strategii na rzecz osób z niepełnosprawnościami, ale w kontekście osób w wieku senioralnym.

Bardzo proszę, pani Krystyna Lewkowicz, uprzejmie proszę.

Stały doradca Komisji Krystyna Lewkowicz:

Dzień dobry państwu, bardzo dziękuję za udzielenie mi głosu. Proszę państwa, z wielkim zainteresowaniem wręcz rzuciłam się na ten materiał, bo spodziewałam się, że uzyskam tam wiedzę na temat stanu zaspokojenia potrzeb osób niepełnosprawnych. Ten temat jest mi bliski, zarówno ze względu na opiekę nad członkami rodziny, jak i dlatego, że od 20 lat pracuję z osobami starszymi w organizacjach pozarządowych.

Może zacznę od takiej tezy, że zajrzałam do rocznika statystycznego i zobaczyłam, że w Polsce szacuje się osoby niepełnosprawne na 12,2%. To już jest przecież ponad 4 mln Polaków, więc jest to ogromna populacja. W mojej ocenie ten wskaźnik daleki jest jeszcze od rzeczywistości. Z mojej pracy wynika, że bardzo duża grupa osób starszych jest de facto niepełnosprawna, bo to widać nawet gołym okiem, natomiast nie figuruje w tych statystykach, ponieważ miała szczęście uzyskać wykształcenie, miała szczęście mieć pracę i w związku z tym te osoby mają uprawnienia emerytalne, które są oczywiście

znacznie korzystniejsze niż uprawnienia rentowe. W związku z tym musimy czytać ten wskaźnik z pewną rezerwą, że de facto mamy do czynienia ze znacznie szerszą populacją wśród osób starszych, niż mówi ta statystyka.

Dalej, czytając ten materiał pozyskałam ogromną wiedzę na temat różnych programów, nawet nie zdawałam sobie sprawy, że jest ich tak dużo. Rzeczywiście tych programów na rzecz niepełnosprawnych w tej strategii jest dużo i niektóre – tak jak pan minister był uprzejmy powiedzieć – są lepiej zorganizowane, inne gorzej. Wracając do statystyki – walorem tego materiału jest to, że został on przedstawiony w układzie trzyletnim, w związku z tym można wysnuć jakieś wnioski na temat tego, co działo się w tych trzech latach. Prawie we wszystkich przedstawionych w materiale parametrach te wskaźniki rosną. Tyle że mi osobiście zabrakło możliwości oceny – czy to, że rosną na przykład 10, czy 8, czy 7% to już jest wystarczająco, czy to jest dobrze, czy mamy być zadowoleni, czy może jesteśmy w jakimś sporym niedoczasie. W mojej ocenie w tym materiale zabrakło punktu odniesienia, zabrakło przynajmniej jakieś elementarnej statystyki osób niepełnosprawnych, choćby z tymi orzeczeniami, czyli obarczonych pewnym błędem, ale jednak. Bo jeżeli czytam tutaj, że udzielono na przykład 125 tys. świadczeń w jakimś parametrze, ale nie wiem, czy w tej grupie jest milion potrzebujących, czy 700 tysięcy, czy 200 to z jednej strony patrzę „no przybyło w ciągu trzech lat prawie kilkadziesiąt procent tych świadczeń, to super”, ale czy przypadkiem jednocześnie w tej grupie nie przybyło tyle samo potrzebujących osób niepełnosprawnych. Dopiero porównanie tego wskaźnika przyrostu świadczeń i wartości tych świadczeń – zresztą obarczonych jeszcze inflacją, ale niech tam – pozwala sprawdzić czy przyrost tych ilości świadczeń jest adekwatny do przyrostu tej populacji, do której się odnosi. Na innym posiedzeniu Komisji mieliśmy takie statystyki i tam z wielkim zdziwieniem powzięliśmy informację, że jeden z największych przyrostów niepełnosprawnych jest w grupie 0–4. Wcale nie w seniorach, tylko 0–4. Co to oznacza? Że rodzą nam się dzieci niepełnosprawne, które już od urodzenia wymagają jakichś świadczeń. Przecież one w miarę wzrostu będą zasilały kolejne roczniki niepełnosprawnych, nie staną się zapewne całkowicie sprawne. W związku z tym można powiedzieć, że możemy się spodziewać, że te statystyki niepełnosprawnych niestety będą rosły. Jeżeli pan minister ocenił, że mamy dobrą strategię to ją realizujmy, tylko że może trzeba byłoby wykazać nieco większą konsekwencję w realizacji tych świadczeń i może również przeznaczyć na to więcej środków. W związku z tym jako radca mam taki postulat dla pani przewodniczącej i dla Komisji, że w przyszłości, kiedy będzie oczekiwać od przedstawicieli resortu jakichś informacji, to żeby ta informacja zawierała jakąś elementarną ocenę, nie tylko statystykę. Bo statystyka nie jest celem samym w sobie, tylko jest narzędziem do zarządzania i planowania i inspiracją dla Komisji do podejmowania jakichś kierunków działań czy inicjatyw legislacyjnych. Gdyby z tego materiału wynikała rzetelna ocena, broń Boże nie polityczna, tylko rzetelna ocena, czy sytuacja się poprawia, czy się pogarsza, to albo byśmy byli zobligowani do jakiegoś działania albo powiedzielibyśmy sobie „jest fajnie i możemy spać spokojnie”.

Proszę państwa, te obowiązki wobec osób niepełnosprawnych spoczywają nie tylko na rządzie, każdy rząd musi przyjąć na siebie to wyzwanie opieki i zapewnienia szkoły, pracy osobom niepełnosprawnym. Tu znowu natknęłam się na taką statystykę, że w tej grupie niepełnosprawnych wzrasta liczba osób poszukujących pracy, a jednocześnie bardzo zmalały wskaźniki zasiłków dla bezrobotnych, czyli niektórzy utracili te zasiłki, a inni, nowi, ciągle starają się o pracę. Nie muszę uzasadniać, że dla osób niepełnosprawnych rynek pracy jest czymś niezwykle ważnym. Zupełnie niewykorzystany jest rynek pracy w organizacjach pozarządowych. Wielokrotnie podnosiłam, że seniorzy chcą pracować, nawet na emeryturach, chcą podejmować jakieś prace w niepełnym czasie pracy, ale nie ma dla nich stanowisk pracy. Rynek pracy dla osób 60 plus jest po prostu marzeniem, jest beznadziejny. Tym trudniej jest na tym rynku uzyskać pracę osobie niepełnosprawnej.

Chciałabym, żebyśmy w tych kolejnych materiałach mieli nie tylko statystykę, ale i jakąś ocenę, to jest pierwszy wniosek. A dwa, żebyśmy kiedyś poświęcili osobne posiedzenie czy osobną debatę, czy konferencję rynkowi pracy dla osób niepełnosprawnych,

bo to jest kluczowa sprawa dla poczucia własnej wartości, dla poprawy sytuacji ekonomicznej, dla możliwości usamodzielnia się itd.

Pani przewodnicząca, bardzo dziękuję za udzielenie głosu.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję, pani Krystyno, za ten cenny głos. Już sobie napisałam to, co pani przed chwilą powiedziała, to znaczy, że warto byłoby poprosić ministerstwo o przygotowanie takiego materiału, ale tu jest rzeczywiście potrzebna jakościowa i ilościowa analiza sytuacji seniorów, którzy są również osobami z niepełnosprawnościami. Pamiętam też z jednej z Komisji, że być może będzie problem, żeby rozgraniczyć, które osoby akurat są seniorami z niepełnosprawnościami, a które nie. Kiedyś też pytaliśmy o to na jednej Komisji w poprzedniej kadencji, ale rzeczywiście warto, aby dokonać takich analiz. Dzisiaj spotkaliśmy się po to, żeby usłyszeć, jaka jest propozycja, jakie są planowane działania. Myślę, że pan minister gdzieś już to sobie zanotował, że taka analiza jakościowa i ilościowa pewnie będzie niezwykle cenna, ale również elementy tego, o czym pani mówiła i o co pani pyta, znajdziemy w informacji o sytuacji osób starszych na kolejne lata przygotowywanej przez rząd. Jest to obowiązek rządu i rzeczywiście ostatnio przyjmowaliśmy na Komisji taką informację za rok 2022. Pewnie niebawem będzie przygotowywana za rok 2023. To jednak wymaga trochę czasu, żeby przygotować taką informację z całego roku. Być może sugestia, panie ministrze – jeśli uda się takowe informacje zawrzeć, przeanalizować, to ja bym też bardzo o to prosiła. Bardzo ciekawa propozycja. Dziękuję.

O głos prosiła pani doktor Anita Richert-Kaźmierska, stały doradca Komisji, uprzejmie proszę.

Stały doradca Komisji Anita Richert-Kaźmierska:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowny panie ministrze, rozwijając to, o czym była uprzejma powiedzieć pani Krystyna Lewkowicz, taka pierwsza techniczna uwaga z mojego doświadczenia jako samorządowca – osoby starsze, które wymagają wsparcia, osoby starsze o szczególnych potrzebach nie zawsze posiadają orzeczenie o niepełnosprawności. Doskonałym przykładem jest program door–to–door. To był program, z którego korzystało wiele gmin i korzystali z niego też seniorzy, przede wszystkim dlatego, że nie było tam obowiązku, aby uczestnicy musieli wykazywać się orzeczeniem o niepełnosprawności. To było rozwiązanie, które też aktywizowało, włączało, integrowało osoby starsze, które mają problem z poruszaniem się, mają szereg różnych deficytów, ale nie stwierdzonych, bo – jak też wcześniej wspominała pani Krystyna – uzyskały już świadczenie emerytalne i z różnych powodów nie mają orzeczonej niepełnosprawności.

Kolejna kwestia, na którą też chciałabym zwrócić uwagę – była sugestia, aby te analizy robić w ujęciu ilościowym i jakościowym, ale ja zaproponowałabym jeszcze terytorialnym. Dostajemy informacje, że mamy zaopiekowane osoby z niepełnosprawnościami, ale to najczęściej jest w dużych miastach, w większych ośrodkach. Natomiast mam doświadczenie ze współpracy z gminami wiejskimi, gdzie jest gigantyczny problem choćby z podstawowym zabezpieczeniem dostępności obiektów użyteczności publicznej, patrz szkoła, patrz przychodnia, gdzie nie ma osoby odpowiedzialnej, gdzie nie ma nawet zainteresowania różnego rodzaju programami rządowymi, które w ostatnich latach zostały uruchomione, gdzie asystencja dla osoby z niepełnosprawnością, gdzie opieka wytchnieniowa, gdzie opieka 75 plus w ogóle nie zostały wykorzystane przez te samorządy. Myślę, że to jest też bardzo ważny aspekt.

Jeszcze jedna kwestia – za chwilę wszystkie samorządy lokalne będą zobligowane do przygotowania lokalnych planów deinstytucjonalizacji usług społecznych, bo jeżeli będą chciały korzystać ze środków EFS+ będą musiały wylegitymować się takim planem. Wiele gmin absolutnie nie ma zielonego pojęcia, ile osób z niepełnosprawnością zamieszkuje na ich terenie, ponieważ gmina tak naprawdę ma informację dotyczącą tylko i wyłącznie dzieci wymagających szczególnego wsparcia, które funkcjonują w systemie szkolnym. PCPR oczywiście udzielą informacji, ile zostało wydanych orzeczeń o niepełnosprawności w danym roku. Natomiast gminy nie prowadzą szczegółowych statystyk, chyba że ktoś korzysta ze świadczeń gminnych i miejskich ośrodków pomocy społecznej. Nie mamy kompleksowych informacji na poziomie gmin, również ile mamy

osób i jakiego wsparcia potrzebują, jeżeli nie są podopiecznymi ośrodków pomocy społecznej. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję. Ponieważ tu nie było pytań do pana ministra, tylko był ten jeden i drugi postulat, to mam nadzieję, że to zostało odnotowane.

Teraz kieruję się do strony społecznej. Zgłosiły się już trzy osoby. Jako pierwsza pani Agnieszka Dudzińska – prezes Fundacji Ordo Amoris, później pan Jerzy Płókarz – prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej i pani doktor Elżbieta Ostrowska – przewodnicząca zarządu głównego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. To za sekundkę. Najpierw będę prosiła te osoby, a później będę państwa prosiła o przedstawienie się. Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani Agnieszka Dudzińska.

Prezes Fundacji Ordo Amoris Agnieszka Dudzińska:

Dzień dobry, Agnieszka Dudzińska. Chciałam powiedzieć, że podzielam tę pozytywną opinię dotyczącą strategii na rzecz osób z niepełnosprawnościami, natomiast wydaje mi się, że wymaga ona pewnego urealnienia w zakresie terminów, które są tam przyjęte – i to już widzimy w tej chwili – ale również wskaźników. Pamiętam, że jak ta strategia powstawała, to były takie śmiałe założenia, wydaje mi się, że na fali pewnego entuzjazmu. W tej chwili jest moment żeby sprawdzić, na ile to było realne żebyśmy rozliczając kolejne rządy na koniec kadencji mogli też powiedzieć czy te wskaźniki zostały zaprojektowane w ten sposób, żeby można było je osiągnąć.

Jeśli chodzi o ten materiał to jest bardzo ciekawy i rzuciły mi się w oczy dwie rzeczy. Jedna to jest liczba DPS, które nadal mamy w Polsce. Tutaj jest podana liczba 823 domów pomocy społecznej, to są duże, instytucjonalne formy zamieszkiwania. Ponad 80 tys. osób, które wciąż w nich przebywają. Do tego dochodzą jeszcze domy komercyjne, tutaj takiej informacji nie ma, ale takich domów jest jeszcze więcej, ok. 700 natomiast…600?

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

620.

Prezes Fundacji Ordo Amoris Agnieszka Dudzińska:

No to może trochę spadło, natomiast tam jest znacznie mniejsza liczebność mieszkańców, bo jest niecałe 20 tys. Pan minister Szwed wie lepiej, ale wydaje mi się, że do 20 tysięcy mieszkańców to nie doszło, w DPS 80 tys. Tak, czy inaczej to oznacza, że w tych instytucjonalnych formach mamy ok. 100 tys. osób, w ogromnej większości to są seniorzy. W kontekście strategii mamy taki komentarz ogólny numer pięć z roku 2017, który dotyczył Konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami. W rozdziale trzecim są tam wymienione obowiązki państw stron konwencji w zakresie zapewnienia niezależnego życia. Mówię o tym dlatego, że wśród tych obowiązków są dwie grupy obowiązków i jest to wprost wskazane przez ONZ. Pierwsze dotyczą praw obywatelskich i politycznych, które mają być natychmiast wdrożone, nie ma dyskusji. A drugie dotyczą praw ekonomicznych, społecznych i kulturalnych, które mają być zaplanowane do wdrożenia, jeśli jeszcze te prawa nie są realizowane, ale nie muszą być wdrażane w trybie natychmiastowym. Wśród tych podstawowych praw obywatelskich i politycznych wymienione są godne warunki zamieszkania, niezależne życie w środowisku. Natomiast w drugiej grupie, czyli tej, która nie jest wymagana przez państwa strony do natychmiastowej realizacji, są usługi wspierające. Jeżeli my w tej chwili bardzo stawiamy na ustawę o usługach asystenckich, to być może powinniśmy jednak wyciągnąć przed nawias jeszcze kwestie deinstytucjonalizacji, przyjrzeć się też strategii rozwoju usług społecznych. Wiem oczywiście jaka była historia i ta wersja społeczna gdzieś leży w szufladzie, natomiast ta strategia istnieje i minister Zgórzyński zapowiadał również, że będzie ją jakoś rewidował. Na to chciałam zwrócić uwagę. Druga rzecz, jaka rzuciła mi się w oczy w tej informacji, to jest bardzo dużo różnych projektów, ale tak naprawdę cały czas mówimy o projektach unijnych. Te projekty mają mnóstwo zalet, jeżeli chodzi o realizację bezpośrednich działań na rzecz osób starszych czy osób z niepełnosprawnościami. Natomiast mają jedną wadę, którą obserwuję od dłuższego czasu i w tej informacji widać to bardzo dokładnie, mianowicie projekty unijne, realizowane przez ministerstwo w partnerstwie a to z PFRON, a to z dużymi NGO, które też są tu obecne na sali, często jako produkt końcowy mają projekt ustawy albo standardy cze-

goś. W tej chwili mamy do czynienia z trzema takimi dużymi unijnymi programami, to są: „Aktywni niepełnosprawni”, „Włączenie wyłączonych” oraz opracowanie projektu ustawy wdrażającej konwencję. To są bardzo fajne rzeczy, natomiast te ustawy zaczynają powstawać nie w ministerstwie, tylko tak naprawdę nie bardzo wiadomo gdzie. Są dobre rzeczy, jest dużo zaangażowanych w to ekspertów. Natomiast dlaczego to jest istotne? Dlatego że jak zaczynamy mówić o projekcie ustawy, na przykład o wyrównywaniu szans czy o wdrażaniu konwencji, brakuje konsultacji. Ja oczywiście brałam udział w konsultacjach, były spotkania konsultacyjne, ale to nie są konsultacje, które wynikają z regulaminu prac Rady Ministrów. Tam jest opiniowanie, tam są uzgodnienia międzyresortowe, tam są bardzo dokładnie rozpisane konsultacje publiczne. Jeżeli projekt o asystencji – który pan minister obiecał, że będzie za rok – miałby być projektem rządowym, to również musi spełnić te wszystkie wymogi. A myślę, że to powinien być projekt rządowy, bo przy tej randze spraw to jest priorytet. Ale tak jak mówię – deinstytucjonalizacja to rzecz najważniejsza. Pan minister też powiedział, dlatego też chciałabym jeszcze dodać…

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Pani doktor, bardzo przepraszam, ale poproszę o zwięzłość…

Prezes Fundacji Ordo Amoris Agnieszka Dudzińska:

Już kończę.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

…dlatego że mamy salę do określonej godziny, a przed nami jeszcze jeden punkt i zgłosiło się mnóstwo osób, więc nie chciałabym, żeby pani doktor odebrała komuś czas. To proszę uprzejmie.

Prezes Fundacji Ordo Amoris Agnieszka Dudzińska:

To tylko pytanie. Wspomniał pan o tym, że będzie wykonany jakiś krok milowy w 2024 r. Czy można byłoby coś więcej usłyszeć i czy będą konsultacje tego kroku?

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję. Tym samym pozwólcie szanowni państwo, że poproszę o zwięzłość przy zabieraniu głosu. Przed chwilą przedstawiłam już argumentację. Bardzo proszę, pan Jerzy Płókarz, prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej.

Prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej Jerzy Płókarz:

Dziękuję pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, szanowni państwo, od kilkudziesięciu lat reprezentuję Krajowy Sztab Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej. Aktywnie działam na rzecz niesienia pomocy osobom niepełnosprawnym, pełnię też funkcję wiceprezesa polskiego sejmiku osób niepełnosprawnych. To jest takie stowarzyszenie, które zrzesza ponad 50 organizacji działających na rzecz osób niepełnosprawnych.

Mam tylko jeden, krótki apel do pań i panów posłów, ale również do pana ministra. Na przestrzeni tych kilkudziesięciu lat mojej działalności, jedno, co mnie zawsze irytuje i boli to to, że w samych środowiskach osób niepełnosprawnych dochodzi do dążenia załatwienia czy wynegocjowania, czy wręcz wymuszenia rozwiązań, które dyskredytują jedną grupę niepełnosprawnych, a mają uwypuklić i załatwić więcej drugiej grupie niepełnosprawnych. Prośba, żebyście państwo pod żadnym względem nie dali się wciągnąć w tego typu manipulacje i nadroszczeniowość. To bardzo boli i naprawdę nie ma znaczenia czy jest to 50-letni syn, czy 50-letni mąż niepełnosprawny.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Panie Jerzy mówimy o seniorach, czyli 60 plus.

Prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej Jerzy Płókarz:

OK. 60 plus, czyli czy jest to 60-letni syn, czy 60-letni brat, czy mąż. To jest taki sam niepełnosprawny człowiek. Nie, to jest taki sam człowiek, który ma takie samo prawo do życia, takie same potrzeby, ponieważ jest to człowiek, który nie daje sobie rady sam, z przyczyn od niego niezależnych. Nieważne, kiedy powstały, czy w wieku przed 18. r. ż. czy powyżej 18. r. ż. To jest człowiek, który jest wśród nas, nasz współobywatel, żeby nie powiedzieć brat

czy siostra w ramach naszego społeczeństwa i należy się tej osobie taki sam szacunek i taka sama pomoc. Nie jest tak, że jeden jest lepszy, a drugi gorszy.

Jeszcze jedna uwaga, której zabrakło w dobie wzrostu tych płac, dążenia do pewnych rozwiązań – dla pracodawców bolączką w ostatnim okresie stało się to, że minimalna płaca rośnie, natomiast dofinansowanie z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych do płacy osoby niepełnosprawnej pozostało na tym samym poziomie. To powoduje, że ubywa tych miejsc pracy. Nie chcę przedłużać, żeby zwięźle…

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Panie Jerzy, bardzo dziękuję, bo jeśli chodzi o to, to właśnie weszło w życie świadczenie wspierające, które ma zachęcić. Panie Jerzy, czy ma pan pytanie w kontekście informacji?

Prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej Jerzy Płókarz:

Nie, nie.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

To bardzo serdecznie dziękuję. I bardzo proszę pani doktor Elżbieta Ostrowska. Uprzejmie proszę.

Przewodnicząca Zarządu Głównego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Elżbieta Ostrowska:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, szanowni państwo, reprezentuję stowarzyszenie Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów, skupiający osoby starsze i niepełnosprawne, co czasami, chociaż nie zawsze, oznacza to samo. Szacujemy, że ok. 30% z 20 tys. naszych członków to są osoby niepełnosprawne prawnie, czyli mające orzeczenie o niepełnosprawności. Natomiast znacznie więcej osób starszych nie ma takiego orzeczenia, ale w wyniku czasu, chorób powoli traci sprawność.

Nie chciałabym dzisiaj mówić o strategii, tylko chciałabym zasygnalizować kilka pozornie drobnych spraw, które osobom z niepełnosprawnością, osobom starszym – bo to jest główny obszar moich zainteresowań – utrudniają albo wręcz uniemożliwiają korzystanie z rozwiązań, skądinąd dobrych, które zawarte są w strategii w różnych działaniach na rzecz osób niepełnosprawnych. Powiedziałam, że są to rzeczy pozornie drobne, ale bardzo istotne. W istocie prowadzą do niemożliwości korzystania z tego, co państwo, samorząd, prawo, oferuje osobom niepełnosprawnym, aby mogły funkcjonować w miarę normalnie.

Trzy takie przykładowe sprawy. Zacznę od instytucji skargi, o której mówiła pani dyrektor. Jest to instytucja wynikająca z ustawy o dostępności, pomyślana jako danie osobom z niepełnosprawnościami możliwości zgłaszania swoich spraw, możliwości zwrócenia się do instytucji, która nie zapewnia sprawności. Wedle mojej wiedzy ta instytucja jest w dużej mierze martwa. Nie wiem czy jest ktoś z PFRON na sali, natomiast jeśli dobrze pamiętam, to wpłynęło może ok. 200 skarg, z tego połowa została uznana za niewłaściwie skierowane, bo procedura występowania z tą skargą jest dość skomplikowana. Osoba z niepełnosprawnością najpierw musi zwrócić się do konkretnego podmiotu, który jej tej niepełnosprawności nie zapewnia, przedstawić jakie są jej oczekiwania, czekać ileś tam tygodni, a bywa że i miesięcy na odpowiedź i dopiero w przypadku braku załatwienia sprawy występuje do PFRON. Proszę państwa, dla większości osób niepełnosprawnych taka procedura jest procedurą bardzo nieprzyjazną i niezachęcającą do tego, żeby walczyć o swoje prawa. Może gdyby w imieniu osoby niepełnosprawnej mogła występować na przykład organizacja senioralna, może to by wzmocniło. Bo to, że skarg jest 100 czy 200 w ciągu roku to nie znaczy, że jest tak dobrze i że osoby z niepełnosprawnością mają zapewniony pełen dostęp do instytucji kultury, przychodni zdrowia itd. Nie mówię o szkołach, mówię o tych instytucjach, z których przede wszystkim korzystają, a przynajmniej powinny korzystać osoby starsze.

Druga sprawa, proszę państwa właśnie z tych pozornie drobnych. 1 stycznia tego roku wprowadzono, skądinąd dobre rozwiązanie, jakim jest świadczenie wspierające dla osób z niepełnosprawnością. Świadczenie to wypłaca Zakład Ubezpieczeń Społecznych, ale na podstawie orzeczenia wojewódzkiego czy powiatowego ośrodka orzekania o niepełnosprawności. Tutaj już jest wąskie gardło. Ośrodki orzekania o niepełnospraw-

ności nie były przygotowane do tej armii ludzi, którzy w tej chwili się zwracają. Powoduje to, że część osób kieruje do ZUS wniosek bez wymaganego orzeczenia, co oznacza, że wniosek pozostaje nierozpatrzony. To świadczenie jest rozłożone na trzy lata. W tym roku mają je dostawać osoby o największych potrzebach, a więc te, którym to wsparcie w postaci tego świadczenia jest najbardziej potrzebne. Jeśli te osoby będą czekały tygodniami, a może miesiącami na przebieg tej procedury, na otrzymanie orzeczenia umożliwiającego ubieganie się o świadczenie, to przepraszam, ale powstaje pytanie, czy nie można jednak próbować tego wąskiego gardła aktywować. Inaczej, skądinąd dobre rozwiązanie, nie spełnia swojej roli i nie trafia do ludzi bardzo potrzebujących.

Trzecia sprawa, proszę państwa. Muszę o tym powiedzieć, chociaż rzecz jest pozornie drobna, ale zobowiązały mnie do tego moje koleżanki i koledzy, osoby starsze z niepełnosprawnościami. Otóż osoby te, tak jak wiele innych osób z niepełnosprawnościami, korzystają z przedmiotów ortopedycznych i tzw. przedmiotów specjalnego przeznaczenia. Jak państwo zapewne wiedzą, są to rzeczy m. in. takie jak pieluchomajtki, worki stomijne, cały szereg urządzeń, które tym ludziom, w różny sposób dotkniętych przez los czy chorobę, umożliwiają rekompensatę tej niepełnosprawności i zapewniają możliwość w miarę normalnego funkcjonowania społecznego. Rzecz jest bardzo ważna. Listę tych przedmiotów określa rozporządzenie ministra zdrowia z 2017 r. Procedura jest taka, że osoba, która ma orzeczenie, że przysługuje jej określony sprzęt czy też środek pomocniczy, udaje się do apteki czy też do sklepu ze sprzętem medycznym, niejako na dzień dobry dostaje 30% dofinansowanie z Narodowego Funduszu Zdrowia. Pozostałe 70% musi dopłacić z własnych środków i potem wystąpić do właściwego terytorialnie ośrodka pomocy społecznej o rekompensatę, o zwrot tych środków. Proszę państwa, to są środki często drogie, środki, z którymi osoba, która ich potrzebuje, nie może poczekać. Tak naprawdę z sygnałów, które mam z całego kraju, już od września ośrodki pomocy społecznej nie mają pieniędzy na ten zwrot. Ludzie czekają po kilka miesięcy, żeby otrzymać te swoje 70%. Mówimy o osobach starszych, w trudnej sytuacji materialnej, bo ten zwrot ze środków z powiatowych ośrodków pomocy przysługuje osobom spełniającym określone kryteria dochodowe, chyba 60% przeciętnego wynagrodzenia w gospodarstwie wieloosobowym i bodajże 50% w gospodarstwie jednoosobowym. Zatem dla tych osób wydatek i zamrożenie kilkuset złotych z ich bardzo skromnej emerytury to jest bardzo ogromne obciążenie. W istocie oznacza to, że nie bardzo mogą korzystać z tego, co przysługuje im na mocy prawa. Myślę, że to jest kwestia po prostu innego sposobu dysponowania funduszami, innego podziału tych środków. Te środki są, tylko powstało jakieś błędne koło, że nie ma ich na jesieni, czeka się do początku nowego roku i uruchomienia nowego budżetu na wypłaty za rok ubiegły, powstają zaległości w tym roku. To trzeba przerwać w interesie setek tysięcy ludzi, którzy naprawdę nie mogą czekać na kolejny worek stomijny czy kolejną porcję pieluch, czy jakikolwiek inny niezbędny im do funkcjonowania atrybut. To oczekiwanie na zwrot pieniędzy, płacenie z tej własnej, zazwyczaj bardzo skromnej emerytury jest naprawdę czymś, co bardzo przeszkadza. Przepraszam, strategia strategią, ale warto też takie drobne sprawy załatwiać, bo dla tysięcy ludzi to oznacza możliwość normalnego życia. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję pani doktor. Proszę uprzejmie, jeszcze raz apeluję o zwięzłość, bo przed Komisją jeszcze jeden punkt merytoryczny, a za chwilę kończy się limit czasu jaki mamy na Komisję.

Proszę bardzo, pani doktor Monika Zima-Parjaszewska, prezes Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną. Uprzejmie proszę.

Prezes Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną Monika Zima-Parjaszewska:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, panie ministrze, postaram się bardzo krótko. Właściwie wszystkie wypowiedzi zmierzały do tego, że strategia jest bardzo dobrym dokumentem. A dlaczego? Dlatego, że powstała we współpracy z przedstawicielami środowiska osób z niepełnosprawnościami. To był pierwszy dokument, który faktycznie miał szansę wdrożyć konwencję osób z niepełnosprawnościami. To było

celem tego dokumentu. Powstawał w szerokich konsultacjach. To jest naprawdę bardzo dobry dokument, który wytycza nam drogę działania. To, że bardzo trudno go realizować w praktyce – o czym też powiedział pan minister – to jest oczywiście jasne, dlatego że te cele, – o czym też mówiła doktor Agnieszka Dudzińska – są naprawdę olbrzymie. Ale jeżeli my nie będziemy tych celów realizować, to po co ratyfikowaliśmy konwencję o prawach osób z niepełnosprawnościami. To jest nasz cel i tego się trzymamy.

Dwa – język, którym dzisiaj się posługujemy budzi moje poważne wątpliwości, bo tę lekcję powinniśmy wszyscy odrobić już bardzo dawno temu. Nie mówmy o osobach niesamodzielnych, ale mówmy o osobach, które wymagają bardzo dużego wsparcia. Ten język ma ogromne znaczenie. To, jak mówisz o osobie z niepełnosprawnością, kimkolwiek by ona nie była, czegokolwiek by w życiu nie robiła, to tak ją traktujesz i tak będą o niej myśleli inni ludzie. Więc mówmy nie o opiece, mówmy w wsparciu, nawet jeśli to wsparcie oznacza trzy albo cztery osoby będące obok tej osoby wymagającej karmienia, przewijania i zabezpieczenia fizycznego na przykład przed autoagresją. Ten język ma ogromne znacznie i o tym też jest mowa w strategii.

Po trzecie – dla kogo jest strategia? To jest pytanie, które o 15:39 wymagałoby oczywiście tego, żebyśmy zostali tutaj bardzo długo, dlatego że to jest istota tej dyskusji. Kim jest osoba z niepełnosprawnością w świetle polskiego prawa, w świetle konwencji, jak do tego wygląda oczywiście kwestia seniorów i seniorek? To jest temat, który ONZ postanowił wyodrębnić do innej konwencji, nad którą właśnie pracuje, czyli konwencji o osobach starszych i być może to też jest jakiś kierunek naszych dyskusji. Oczywiście doskonale rozumiem ten argument, o którym pani ekspertka wspomniała, dotyczący braku posiadania przez emerytów orzeczenia o niepełnosprawności, ale nie tylko to różnicuje te dwie grupy osób. Różni je doświadczenie życia, różni sytuacja, rożni funkcjonowanie i różnią też potrzeby. Inne potrzeby będzie miała osoba 16-, 20-, 40-letnia. Na przykład doktor Krzysztof Kurowski z porażeniem mózgowym, który jest ekspertem, który pracuje, który potrzebuje wsparcia asystenta w bardzo aktywnym, rzeczniczym funkcjonowaniu, inne potrzeby będzie miała osoba 70-letnia z bardzo dużym doświadczeniem życiowym i zupełnie inną perspektywą codzienności.

Po czwarte, projekty, które powstały w poprzedniej… to jest też ewenement dla mnie, to jest unikatowa sytuacja w moim doświadczeniu, że mimo różnic i mimo zmiany koalicji rządzącej rozmawiamy o dokumencie, który jest dobry dla nas wszystkich. To jest naprawdę bardzo dobry punkt wyjścia. Projekty, które powstają w ostatnim czasie – o których mówiła też moja poprzedniczka i pan minister – są naprawdę bardzo dobre. Agnieszko, te projekty nie powstawały w kosmosie, powstawały z udziałem Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, z czynnym zaangażowaniem bardzo dużej grupy osób. Te projekty zostały opracowane i były skonsultowane na potrzeby konsultacji projektowych. To nie były konsultacje publiczne, bo te są dopiero przed nami, gdyby one rzeczywiście miały się odbyć. Dlatego uważam, że Komisja – o to bardzo gorąco apeluję do pani przewodniczącej – powinna mieć szansę zapoznania się z projektami ustaw, na przykład ustawy o asyście prawnej, czyli o tym, co dla seniorów jest niezwykle istotne, dlatego że przecież projektujemy likwidację ubezwłasnowolnienia w Polsce. Wiem, że to jest bardzo duża grupa osób, która bardzo często staje przed sądem okręgowym i jest ubezwłasnowolniana. Kolejne projekty, z którymi powinna zapoznać się Komisja to projekt ustawy o funduszach wsparcia; projekt ustawy o wyrównywaniu szans osób z niepełnosprawnościami, całościowo patrzącej na tematykę niepełnosprawności i nie tylko; to jest też sprawa asystencji osobistej. Jeżeli my dzisiaj nie …– o czym mówił dzisiaj też Adam Dudziński, Boże, przepraszam, Adam Zawisny, przepraszam Adam, patrzę na Ciebie… Już kończę.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Rozumiem.

Prezes Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną Monika Zima-Parjaszewska:

Ale standard asystencji osobistej osoby z niepełnosprawnością to jest nasze zadanie na najbliższe miesiące. Projekt ustawy jest w Kancelarii Prezydenta, oczywiście kon-

sultowany społecznie. On nie był najlepszy, nie był najwłaściwszy. Bardzo gorąco apeluję do pani przewodniczącej być może o jakieś spotkanie, połączoną dyskusję na temat tego, co w tej ustawie musi się zmienić, dlatego że ta ustawa bardzo ogranicza dostęp do asystencji osobistej. Dyskusja, która toczyła się w środowisku była naprawdę bardzo burzliwa, na przykład seniorzy, którzy na ten moment prawdopodobnie wyczerpują limit usług asystenckich w programie rządowym Asystent osobisty, z kolei nie korzystają z nich na przykład dzieci, osoby młodsze. Wiedzą państwo, czym to grozi. Jesteśmy przed tą dyskusją dla kogo jest strategia, co dla seniorów.

Mam bardzo wiele wątków, o których mogę mówić bardzo krótko albo bardzo długo. Krótko – dlaczego w Polsce w dalszym ciągu jest art. 12 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, bo to akurat bez strategii, ale w strategii zostało to zapisane, można zrobić to na jednym posiedzeniu Sejmu. Ten artykuł powinien być natychmiast stamtąd uchylony, a mówię oczywiście o braku możliwości zawarcia małżeństwa przez osobę z intelektualną lub psychiczną niepełnosprawnością. To jest absolutny skandal w roku 2024.

Mówię o sytuacji uczniów, z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego, którzy w świetle przepisów nie są uczniami, ale są wychowankami. I bardzo wiele innych wątków, ale patrzę na panią przewodniczącą i wzrok gromiący, że muszę kończyć. Boję się tego. Jest naprawdę wiele tematów, są kręgi wsparcia, o których również pan minister mówił i nad którymi pan minister będzie pracował. Mamy naprawdę wiele pomysłów i ta strategia będzie realizowana zdecydowanie efektywniej. To jest słabe wytłumaczenie, ale proszę państwa czasy covidowe naprawdę trochę utrudniły działania. Akurat wtedy właśnie doświadczyliśmy tego ze strategią.

Więc po pierwsze, bardzo mocno trzymamy kciuki za pana ministra, który przyjął ten dokument i zamierza go realizować. Dziękujemy też tym wszystkim, którzy brali udział w pracy nad strategią i doświadczeniu poprzedników w ministerstwie, którzy mogą teraz wesprzeć nasze działania. Uważam, że likwidacja ubezwłasnowolnienia, kręgi wsparcia, asystencja osobista, Centrum Komunikacji, ale też komunikacja osób o złożonych potrzebach komunikacyjnych, to są tematy nad którymi możemy pracować. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Dziękuję uprzejmie za ten głos. Zgłaszał się jeszcze pan z tej strony, proszę się przedstawić.

Prezes Zarządu Głównego Polskiego Związku Głuchych Krzysztof Kotyniewicz:

Krzysztof Kotyniewicz, Polski Związek Głuchych. Tak naprawdę większość z tych tematów poruszyła pani doktor Zima-Parjaszewska. Natomiast chciałem zaapelować o jedną rzecz. Bardzo cieszę się, że pan minister powiedział o Centrum Komunikacji, że prace są. To jest rzecz, którą poprzednik rzeczywiście trochę zaniedbał, ponieważ gotowy projekt Centrum Komunikacji miał stanąć, fiszka miała być procedowana w listopadzie. Boję się, żeby ona teraz nie spadła z lutego. Dlaczego o tym mówię? Dlatego, że jak działała ustawa covidowa, to działało Centrum Komunikacji i od czerwca 2023 r. osoby głuche nie mają możliwości zadzwonienia, tak jak każdy z państwa tutaj siedzących może zadzwonić i załatwić dowolną sprawę. Oni nie mogą tego zrobić. W małych miejscowościach osoby starsze nie mają dostępu do tłumaczy języka migowego, przez co mają bardzo utrudniony kontakt. Apeluję, żeby tych spraw teraz też nie odkładać.

Natomiast co do projektów, o których przypomniała pani Agnieszka Dudzińska, to rzeczywiście liderem było Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, więc to są gotowe, świetnie rozwiązane, szeroko przetestowane, skonsultowane wśród osób z różnymi niepełnosprawnościami projekty i myślę, że ministerstwo będzie mogło z tego skorzystać i szybko wprowadzić tę zmianę. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję. Ostatnie dwa głosy…niestety musicie państwo, bo ja naprawdę będę musiała procedować dalej. Może tak, pan doktor Krzysztof Kurowski, przewodniczący Polskiego Forum Osób z Niepełnosprawnościami. Panie dyrektorze, bardzo proszę.

Przewodniczący Polskiego Forum Osób z Niepełnosprawnościami Krzysztof Kurowski:

Pytanie jest takie: dlaczego w Polsce jest art.12 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego? We wspólnie przygotowanym z ministerstwem projekcie ustawy o wyrównywaniu szans

osób z niepełnosprawnościami jest bardzo jasny projekt zmiany w tym zakresie i dziękuję za współpracę nad tymi projektami, nad tymi propozycjami legislacyjnymi. Oczywiście należy przeprowadzić procesy legislacyjne w tym zakresie, ale należy bardzo mocno pamiętać, że rozwiązania w tym zakresie jednoznacznie są obecne i należy z nich skorzystać.

W kwestii rozdzielenia systemów wsparcia senioralnego i osób z niepełnosprawnościami należy podkreślić, że jest to tendencja światowa, tak wskazują organy międzynarodowe. Te systemy muszą się widzieć, muszą się uzupełniać, ale chyba jednak powinny być rozdzielne.

I trzecia kwestia – tutaj bardzo mocno poprę doktor Monikę Zimę-Parjaszewską w zakresie tego, co wskazała odnośnie do terminologii. W strategii na rzecz osób z niepełnosprawnościami jest bardzo mocno wskazane, żeby nie wykorzystywać określeń pejoratywnych, na przykład osoba niesamodzielna. Należy zwrócić uwagę, że skoro dzisiaj na tym posiedzeniu rozmawiamy o wdrożeniu strategii na rzecz osób z niepełnosprawnościami, a jednocześnie wykorzystujemy to samo słownictwo, to tak naprawdę trochę przeczymy kwestii wdrażania tej strategii. Należy jednak zadbać, żebyśmy korzystali ze słownictwa, które jest właściwe i które zostało zawarte w strategii.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję. Ważna i cenna uwaga. Ja też przez wiele lat walczyłam o to, by nie mówić osoby niepełnosprawne, a osoby z niepełnosprawnością. Staram się być konsekwentna i widzę też, jak bardzo zmienia się podejście osób, które używają tego zwrotu. Oczywiście in plus. Natomiast myślę, że to też wymaga takiej szerokiej edukacji społeczeństwa, bo myślę, że osoby, które używają tego terminu nie zdają sobie sprawy i używają go dlatego, że on jest, mówiąc potocznie, w obiegu. Warto też popracować nad tym, żeby to sformułowanie się zmieniło. Ale co jest ważne? Ważne jest też to, że niestety pojęcie osób niepełnosprawnych jest zawarte także w tytule ustawy. Nie tylko w Polsce, ale również na świecie, przede wszystkim także w Unii Europejskiej. Chyba właśnie na poziomie UE należałoby rozpocząć zmianę terminologii w odniesieniu do poszczególnych aktów prawnych. To jest bardzo istotne, dlatego że to też powoduje, że używamy tego określenia albo nie.

Bardzo dziękuję panie doktorze. To są też cenne uwagi.

Bardzo proszę, proszę przypomnieć się, przepraszam najmocniej.

Prezes Milickiego Stowarzyszenia Przyjaciół Dzieci i Osób Niepełnosprawnych Alicja Szatkowska:

Alicja Szatkowska, prezes Milickiego Stowarzyszenia Przyjaciół Dzieci i Osób Niepełnosprawnych, organizacji istniejącej od 30 lat, wspierającej osoby z niepełnosprawnością i ich rodziny od urodzenia dziecka po dorosłość. I teraz à propos mieszkalnictwa – panie ministrze był program i jest program wspólnot mieszkaniowych. Przepraszam, że tak siedzę, ale…23 organizacje przeszły tę całą procedurę. Bylibyśmy wdzięczni, gdyby znalazł pan dla nas czas, żebyśmy przedstawili problemy, które się pojawiły, a myślę, że dobrze gdybyśmy te domy i te mieszkania oddali do użytku tym osobom, które potrzebują tego wsparcia. Żeby wreszcie udało nam się powiedzieć, że to jest to, o czym wszyscy marzyliśmy, żeby te osoby były maksymalnie samodzielne. To jest jedna rzecz.

Druga rzecz – nie wiem, czy państwo zdajecie sobie sprawę, ale w tej chwili pojawił się bardzo duży problem z samochodami, które dowożą, które powinny być w gestii samorządu czy organizacji samorządowych. Proszę państwa, być może dlatego, że ruszył program indywidualnych samochodów, w tej chwili nie ma firm, które deklarują się sprzedawać samochody dostosowane dla osób z niepełnosprawnością. Jadąc tutaj dostałam informację, w jakim stanie niektóre gminy mają samochody, które dowożą osoby czy dorosłe z niepełnosprawnością, czy dzieci do szkół. Ja jestem w tym momencie…no nie wiem już jak interweniować, bo nie wiem, co powinnam w tym momencie zrobić. Panie ministrze, to jest kolejna rzecz, o której powinniśmy porozmawiać, szczególnie jeżeli mówimy o miejscowościach wiejskich, ponieważ Milicz to jest malutkie miasteczko powiatowe, najmniejszy powiat w Polsce, na pograniczu dolnośląskiego i wielkopolskiego.

Na koniec, wprawdzie nie ten temat, ale na pewno zwrócimy się do pana, żeby zrobić wszystko, żeby wczesna interwencja w całej Polsce zaczęła funkcjonować, tak jak powinna. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję i dziękuję też za uprzedzenie mojego głosu i mojego pytania, za poruszenie kwestii Wspomaganych Społeczności Mieszkaniowych w ramach programu „Samodzielność – Aktywność – Mobilność”. Chciałam też na koniec zapytać o to pana ministra. Rząd Prawa i Sprawiedliwości przeznaczył na ten program 300 mln zł. Tak jak pani powiedziała, w pierwszej edycji zgłosiły się 23 placówki. W grudniu miał odbyć się kolejny nabór do tego programu, który nie został ogłoszony. Panie ministrze, proszę o odpowiedź na pytanie – co jest powodem tego, że ten nabór nie został ogłoszony i kiedy on zostanie ogłoszony?

Najmocniej państwa przepraszam, że muszę ograniczać ten głos, nie chciałabym, ale nie mam wyjścia. To też pokazuje, jak bardzo tego typu tematyka jest potrzebna, jak ważna jest dyskusja w takim właśnie obszarze tematycznym. Panie ministrze, bardzo proszę o udzielenie wypowiedzi.

Sekretarz stanu, pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych w MRPiPS Łukasz Krasoń:

Pytań było wiele, więc mam nadzieję, że o wszystkich…

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Jeśli mogę, przepraszam, bo nie chcę wchodzić w słowo, ale gorąca prośba – jeśli pan minister dziś nie będzie mógł odpowiedzieć na wszystkie pytania, to poproszę o odpowiedź na piśmie na adres Komisji.

Sekretarz stanu, pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych w MRPiPS Łukasz Krasoń:

Dużo łatwiej byłoby mi odpowiedzieć na piśmie na to pytanie pani o nabór na WSM. W tym momencie nie znam odpowiedzi, więc i tak musiałbym…

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

To poproszę uprzejmie o odpowiedź na piśmie i jeśli chodzi o te pytania, które padły, również na te, na które pan dziś nie może udzielić odpowiedzi.

Sekretarz stanu, pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych w MRPiPS Łukasz Krasoń:

Może tylko wspomnę o dwóch rzeczach. Pani profesor Agnieszka Dudzińska mówiła, że wiele projektów ustaw jest tworzonych przez stronę społeczną, pani Monika też powiedziała, że to często jest we współpracy z ministerstwem. Mam taki apel, że z wielką przyjemnością przyjmę od każdego i rozważę projekt ustawy, który będzie poprawiał życie osób z niepełnosprawnościami. I będę zabiegał o to, aby te dobre rozwiązania płynęły zewsząd. Nie będę zamykał się na to, że reprezentuję określoną opcję rządową i że tylko od nas wszystko jest najlepsze. Zdecydowanie nie. Jeśli będą to dobre rzeczy i to będzie coś, co realnie będzie wpływało, to ja z przyjemnością to rozważę. A strona społeczna tworzy projekty często od strony praktycznej, często je pilotuje, testuje, analizuje, mają analityczne, ogólnokrajowe dane. Dają nam takie poczucie, że jeżeli to wprowadzimy, to nie będzie to pudło, tylko to będzie strzał w dziesiątkę. Wydaje mi się, że to też będzie nowością jeśli chodzi o ten rząd, że te rzeczy, które są realizowane ze stroną społeczną, z tej strony projektowej czy pilotażowej, będą przechodzić do tej strefy szerokiego wdrażania i chyba o to nam wszystkim chodzi, żeby ten czas, bo przecież przy samej ustawie o wyrównywaniu szans tam, gdzie poszło 10 mln zł. z funduszy europejskich bodaj dwa czy trzy lata pracy wielu ludzi wyrzucić do kosza, to byłoby naprawdę ogromne marnotrawstwo. Ani nas na to nie stać, ani nie mamy na to czasu i wydaje mi się, że nie powinniśmy tak traktować tych ludzi.

Jeszcze jedna rzecz – pani pytała o drobne rzeczy. Jeszcze zanim zostałem pełnomocnikiem, zobaczyłem jedną prawidłowość – wiele osób nie ma pojęcia o tym, co mogłoby otrzymać od państwa. Nie mają wiedzy, że mogą starać się o wózek, że mogą się starać

o tę czy inną usługę. Często potem z tej niewiedzy wynika, że nie mają nawet śmiałości prosić o to czy wymagać od swojego samorządu, który też często nie wie, że mogą coś zrobić, że są na to środki. Ktoś przywoływał to projektowe realizowanie asystencji osobistej czy opieki wytchnieniowej – tak, są samorządy, które po dziś dzień nie schyliły się po to i nawet w mojej gminie Gorzkowice, jak spotkałem się z wójtem zapytałem, czy wnioskowaliście o opiekę wytchnieniową, a on mówi, że nie, a w sumie co to jest. To trochę wynika z tego braku komunikacji, szerokiego dostępu do informacji, kiedy z projektu, nad którym będziemy się zapewne pochylać w niedługim czasie jest mobilny doradca, który mógłby być łącznikiem pomiędzy tym systemem, który powinien dostarczać konkretne usługi, a konkretną osobą z niepełnosprawnością, bez względu na to czy jest z małego miasta – bo z tym się też zgadzam, że terytorialnie duże miasta mają przewagę, a te małe miasteczka gdzieś tam na rubieżach Polski powiatowej są dużo mniej zaopiekowane, czy z dużego.

Z myślą do pana, pan Jerzy, tak? Pan Jerzy mówił o tym, że daje mi wskazówkę, skądinąd bardzo słuszną, żebym nie zamykał się tylko na jedną grupę. Skoro mam niepełnosprawność ruchową, żebym był orędownikiem spraw tej grupy, dokładnie podgrupy. Powiem panu tak między nami, że zanim przyszedł do mnie ktoś na wózku, to w moim gabinecie miałem osoby z autyzmem, osoby niewidome, osoby głuche, z różnymi niepełnosprawnościami. Dopiero w tamtym tygodniu przyszedł ktoś na wózku. Chciałbym, aby pełnomocnik był pełnomocnikiem wszystkich osób, różnych. Aby nie było tak, że nagle mamy tutaj osobę na wózku, to tylko pchamy ten wózek, a reszta niech czeka. Nie zgadzałem się na tego typu patrzenie wcześniej i też nie chciałbym tego robić i zapewniam pana, że to nie będzie następować.

Pytań było więcej, przepraszam, że na wszystkie teraz nie odpowiem, część rzeczy, od ekspertów, żeby być może taki dokument na przyszłość przygotować trochę inaczej, zapisaliśmy te notatki i prośby, wytyczne, z przyjemnością będziemy się do tego odnosić, będziemy analizować w przyszłości. My jesteśmy po to, aby dostarczać wiedzę, której państwo oczekują, a nie robić coś, czego potem nikt nie będzie chciał czytać. Roboty jest dużo – tak jak powiedziałem – potrzebujemy siebie. Wszyscy. Na resztę pytań odpowiem mailowo. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję panie ministrze. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację ministra rodziny, pracy i polityki społecznej na temat realizacji programu „Strategia na rzecz Osób z Niepełnosprawnościami 2021–2030”. Bardzo serdecznie państwu dziękuję za udział w dzisiejszym posiedzeniu i za każdy głos w dyskusji.

Przechodzimy do kolejnego punktu, tzn. zgodnie z pismem marszałka Sejmu, Komisje sejmowe zostały poproszone o przekazanie propozycji tematów kontroli NIK na 2025 r. O takie propozycje państwo posłowie byliście proszeni, takowe propozycje spłynęły. Macie je państwo na swoich skrzynkach mailowych. Bardzo proszę, pan przewodniczący Michał Szczerba.

Poseł Michał Szczerba (KO):

Szanowni państwo, chciałbym zgłosić dwa tematy – już wspomniany temat ocena realizacji strategii na rzecz osób z niepełnosprawnościami 2021–2023 i drugi punkt – uważam, że równie ważny – osoby starsze w kryzysie bezdomności. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo czy jest sprzeciw? Wobec niezgłoszonego sprzeciwu stwierdzam, że Komisja rekomenduje zgłoszone tematy. Dziękuję państwu. Zamykam posiedzenie.